

Brak meczu w środku tygodnia, a tym samym mniej materiału do pisania o samych spotkaniach, powoduje, że w takich dniach pojawia się w prasie relatywnie więcej pogłosek transferowych. Media serwują w ostatnich dniach coraz nowsze doniesienia o ostatnio łączonych z Romą nazwiska, ale pojawiają się też starzy znajomi.

Do takich należy na pewno **Matija Nastasic**, były gracz Fiorentiny. *Gazzetta dello Sport* donosi, że Roma monitoruje ponownie piłkarza Schalke 04 w poszukiwaniu partnera dla Manolasa. Ze względu na wszechstronność (może grać na lewej obronie), wiek, a także kontrakt (wygasa w 2022 roku), jego cena to nie mniej niż 20-25 mln euro. Jego pozyskanie już zimą oznaczałoby pozbycie się kogoś innego. To może spotkać Marcano, który gra mało tak jak rok temu Moreno, który odszedł właśnie w styczniu. Dodatkowo Hiszpan został zakontraktowany za darmo, a więc jego sprzedaż przyniosłaby zysk kapitałowy. Alessandro Austini z *Il Tempo* komentuje tak plotki o Nastasicu: *"Jest proponowany Romie w każdej sesji transferowej i nic"*. Z kolei Heidel, dyrektor sportowy Schalke, komentuje dla *TeleRadioStereo*: *"Nie miałem kontaktów z Monchi od roku. Nie jest na sprzedaż"*.

Tymczasem rok temu na sprzedaży Moreno skorzystał **Elio Capradossi**, który zadebiutował w zespole Giallorossich, pokazując się z dobrej strony. Latem Roma wypożyczyła obrońcę do Spezii, gdzie jednak rozegrał do tej pory tylko jeden mecz. Według portalu *seriebnews.com* Capradossi może wrócić zimą do Romy.

Jeśli chodzi o pomoc numerem jeden pozostaje **Herrera** z Porto, którego Monchi może pozyskać zimą za 10-15 mln euro. Według *Leggo* wiele będzie zależało od awansu Porto do fazy pucharowej Ligi Mistrzów. Według *Corriere dello Sport* alternatywą jest **Samassekou** z Salzburga, o którym mówiło się dużo już latem przed tym jak do Romy zawitał Nzonzi. Według *calciomercato.com* doszło też do rozmów Monchiego z Raiolą. Agent miał zostać zapewniony przez Giallorossich, że ci nie oddadzą w styczniu **Kluiverta** na wypożyczenie. Raiola z kolei zaproponował Romie usługi **Van de Beeka** z Ajaxu, który podoba się też Tottenhamowi i Chelsea. Wracając jeszcze do środka obrony, w pogłoskach krąży nadal nazwisko **De Ligt**, którym interesują się najwięksi Europy, ale też Roma. Monchi monitoruje gracza w perspektywie letniego mercato, choć cena wywoławcza 42 mln euro sprawia, że mógłby zostać ściągnięty jedynie w miejsce Manolasa, gdyby ten odszedł.

Zupełnie nowym nazwiskiem w plotkach jest **Samuel Kalu**, 21-letni ofensywny skrzydłowy Bordeaux. Były gracz Ghent ma w tym sezonie na koncie gola i dwie asysty, ale konkurencja jest szeroka z klubami z Anglii na czele.

Autor: abruzzi